

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 listopada 2019 r.,
sprawy **A. M.**
skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt VI Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.
z dnia 27 sierpnia 2018 r., sygn. akt IV K (...),

p o s t a n o w i ł

**1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną i zwolnić
skazanego A.M. od kosztów sądowych postępowania
kasacyjnego;**

**2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata W.W. –
Kancelaria Adwokacka w C. – kwotę 442,80 (czterysta
czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), zawierającą 23%
VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji z urzędu.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 sierpnia 2018 r., sygn. akt IV K (...), Sąd Rejonowy w K. uznał oskarżonego A.M. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Orzeczenie to zaskarżone zostało w całości apelacją wniesioną przez oskarżonego, w której na podstawie art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k. zarzucono błąd w ustaleniach faktycznych i rażącą niewspółmierność wymierzonej kary. W następstwie tych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt VI Ka (...), Sąd Okręgowy w K. utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Wyrok Sądu odwoławczego zaskarżony został w całości kasacją wywiedzioną przez obrońcę skazanego. Autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia zarzucił mające wpływ na treść orzeczenia rażące naruszenie prawa procesowego w postaci „art. 439 § 1 pkt 10 w zw. z art. 79 § 1 pkt 4 i art. 6 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie przez Sąd Okręgowy w K. bezwzględnej przyczyny odwoławczej w postaci prowadzenia przez sąd *meriti* postępowania w sytuacji, w której oskarżony nie miał obrońcy w wypadku określonym w art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k., tj. w przypadku zaistnienia uzasadnionej wątpliwości, czy stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwala na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny, w szczególności w obliczu faktu, iż oskarżony sygnalizował sądowi *meriti* znaczne pogorszenie się jego stanu zdrowia psychicznego, czego przyczyną było wstrzymanie podawania leków psychiatrycznych. Powyższe, niewątpliwie rażące uchybienie w sposób istotny naruszyło prawo oskarżonego do należytej obrony w postępowaniu karnym toczącym się przeciwko niemu”. Stawiając powyższy zarzut obrońca wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie należy przypomnieć, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia służącym od kończącego postępowanie prawomocnego wyroku sądu odwoławczego. Oznacza to, że przedmiotem zarzutu mogą być, co do zasady, uchybienia, do których doszło w toku postępowania odwoławczego. Istotne jest

także to, że zgodnie z art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym jedynie w wypadkach przewidzianych w art. 435, 439 i 455 k.p.k. Z treści zarzutu kasacyjnego wynika, że skarżący upatruje zaistnienia w sprawie bezwzględnej przyczyny uchylenia wyroku z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., do której miało dojść przed Sądem pierwszej instancji. Zarzut sprowadza się zatem do stwierdzenia, że Sąd odwoławczy, mając wynikający z art. 433 § 1 k.p.k., obowiązek rozpoznania sprawy w zakresie szerszym, niż wynikającym z treści apelacji, nie dostrzegł, że w toku postępowania przed Sądem Rejonowym skazany nie miał obrońcy mimo zaistnienia przesłanek z art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k., tj. „w przypadku zaistnienia uzasadnionej wątpliwości, czy stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwala na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny, w szczególności w obliczu faktu, iż oskarżony sygnalizował sądowi *meriti* znaczne pogorszenie się jego stanu zdrowia psychicznego, czego przyczyną było wstrzymanie podawania psychiatrycznych”.

Przedstawiony zarzut jest oczywiście bezzasadny, co oznacza, że Sąd odwoławczy trafnie nie dostrzegł, by w toku postępowania zaistniały okoliczności wskazane w art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k., determinujące obligatoryjną obronę skazanego.

Do przyjęcia, że zachodzi wątpliwość, o której mowa w art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k., nie jest konieczny ewidentny charakter tych wątpliwości. Wystarczające jest bowiem uprawdopodobnienie wystąpienia wymienionych w przepisie okoliczności. Podkreślić jednak trzeba, że nie chodzi tu o jakiegokolwiek czy czyjekolwiek wątpliwości, lecz wątpliwości wynikające z obiektywnych przesłanek, powzięte przez organ procesowy. Wskazane wątpliwości muszą mieć oparcie w konkretnych okolicznościach ustalonych w danej sprawie, w konkretnych dowodach i muszą wynikać z oceny tych dowodów i okoliczności. Legitymowanym do oceny tych okoliczności jest organ procesowy, działający z urzędu lub na wniosek stron. Nie każda wątpliwość dotycząca stanu psychicznego oskarżonego pociąga za sobą uruchomienie instytucji obrony obligatoryjnej. Ustawa wymaga, aby wątpliwość ta była uzasadniona, a więc poparta takimi okolicznościami natury faktycznej, które w odbiorze zewnętrznym przemawiają za realną możliwością wystąpienia u oskarżonego zakłóceń w stanie zdrowia psychicznego w chwili czynu lub w toku

procesu [zob. K. Eichstaedt (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I, (red.) D. Świecki, Warszawa 2017, s. 396 i podane tam orzecznictwo].

Przechodząc na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić trzeba, że w fazie postępowania sądowego nie zgromadzono dowodów uzasadniających powzięcie wątpliwości co do tego, czy stan zdrowia psychicznego skazanego pozwala na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny.

W toku przesłuchania prowadzonego przez prokuratora w postępowaniu przygotowawczym skazany oświadczył, że leczył się psychiatrycznie na depresję, a także okresowo przyjmuje leki na zaburzenie snu (k – 420). W związku z tą okolicznością, postanowieniem z dnia 2018 r. dopuszczono dowód z opinii biegłych psychiatrów w celu stwierdzenia stanu poczytalności skazanego w chwili czynu, jego stanu zdrowia w czasie postępowania karnego, a także określenia czy jego aktualny stan psychiczny pozwala mu na udział w postępowaniu karnym i na prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny (k – 433 – 434). W wydanej opinii sądowo – psychiatrycznej z dnia 25 kwietnia 2018 r. biegli wskazali, że:

- nie stwierdzają u skazanego objawów choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego ani innych zakłóceń czynności psychicznych w rozumieniu art. 31 § 1 i 2 k.k.;
- stwierdzają u skazanego „zaburzenia nastroju w wywiadzie”;
- brak jest podstaw do kwestionowania poczytalności skazanego *tempore criminis*;
- poczytalność badanego nie budzi wątpliwości także obecnie;
- skazany może uczestniczyć w czynnościach postępowania karnego oraz prowadzić obronę w sposób samodzielny i rozsądny;
- skazany nie jest uzależniony od alkoholu, środków odurzających lub substancji psychoaktywnych (k – 447 – 449).

W związku z opisaną sytuacją procesową skazanemu wyznaczono obrońcę z urzędu (k – 453). Po skierowaniu aktu oskarżenia do sądu, Sąd Rejonowy w K., postanowieniem z dnia 1 czerwca 2018 r. orzekł, że udział obrońcy w sprawie nie jest obowiązkowy i zwolnił go z obowiązków, a w treści uzasadnienia stwierdził, że „wydania w sprawie opinia biegłych psychiatrów nie budzi zastrzeżeń co do jej kompletności, jasności i niesprzeczności, ani też nie podniesiono wątpliwości co do

wiedzy lub bezstronności biegłych, albo co do ich samodzielności. Jednocześnie w sprawie nie zachodzą inne przesłanki uzasadniające wyznaczenie oskarżonemu obrońcy” (k – 508).

Analiza akt sprawy wskazuje na znaczną aktywność procesową skazanego w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji. W licznych pismach A.M. występował m.in. z wnioskami o dobrowolne poddanie się karze (k – 538, 540 i 544) oraz wnioskami dowodowymi, przepraszał pokrzywdzonych (k – 547). Podczas rozprawy w dniu 9 lipca 2018 r. (k – 559), skazany złożył wniosek o uzupełniającą ustną opinię biegłych psychiatrów, ponieważ badanie trwało bardzo krótko, chciałby ustalić stan faktyczny, sam wykaz leków nie świadczy o stanie zdrowia osoby badanej, a biegli nie dociekali dlaczego wcześniej zgłosił się do psychiatry i psychologa. Pismem z dnia 10 lipca 2018 r. (k – 580) skazany wystąpił z wnioskiem o zwrócenie się do Aresztu Śledczego o informacje z książeczki zdrowia o rodzaju i ilości przyjmowanych przez niego leków (wskazywał na zmniejszenie dawki i zmianę leku), ponieważ „ma to znaczenie dla czynności, w których brałem udział, w tym w Prokuraturze Rejonowej w K.”. W kolejnym wniosku z tej samej daty (k – 581) skazany wnosił o zasięgnięcie opinii biegłych „w celu stwierdzenia mojego stanu psychicznego w chwili popełnienia czynu oraz aktualnego stanu zdrowia, opinii porównawczej do już wydanej”. W toku rozprawy w dniu 13 sierpnia 2018 r. Sąd Rejonowy oddalił wnioski skazanego, w tym o dopuszczenie dowodu z książeczki zdrowia i opinii lekarzy psychiatrów uznając, że wnioski te w oczywisty sposób zmierzają do przedłużenia postępowania.

Podsumowując etap postępowania pierwszoinstancyjnego stwierdzić trzeba, że w świetle wyliczonych okoliczności nie zaistniały okoliczności uzasadniające wątpliwość co do tego czy stan zdrowia psychicznego skazanego pozwala na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny. Aktywność procesowa skazanego, jego liczne pisma o treści adekwatnej do przebiegu procesu, zmierzające w korzystnym dla skazanego kierunku, wykluczają wręcz istnienie podnoszonych w kasacji wątpliwości. Z wypowiedzi procesowych skazanego oraz jego pism nie wynika także, że doszło do pogorszenia jego stanu zdrowia psychicznego, i to takiego, które nie pozwala mu samodzielna i rozsądną obronę. Jak wspomniano już wcześniej wątpliwości, o

których mowa w art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k. wynikać powinny ze zgromadzonych dowodów i okoliczności sprawy. Przedstawiony przebieg postępowania przed Sądem Rejonowym wyklucza wręcz zasadność formułowania takich wątpliwości, a wniesiona kasacja nie podnosi żadnych zarzutów związanych z prowadzeniem postępowania dowodowego w tym zakresie; brak jest również zarzutów adresowanych do orzeczenia Sądu drugiej instancji dotyczących prawidłowości przeprowadzonej kontroli odwoławczej w omawianym obszarze.

Przesłanki do obrony obligatoryjnej opartej na przepisie art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k. nie wystąpiły także w postępowaniu odwoławczym. Wprawdzie pismem z dnia 13 stycznia 2019 r. (k – 716) skazany wystąpił z wnioskiem o „przywrócenie w obowiązkach obrońcy (...) wraz ze skierowaniem sprawy do ponownego rozpatrzenia. Powodem jest mój stan zdrowia psychicznego”, to jednak w rzeczywistości wniosek ten nie zawiera żadnego uzasadnienia. Stosownie do zarządzenia z dnia 31 stycznia 2019 r. poinformowano skazanego, że postanowieniem z dnia 1 czerwca 2018 r. udział obrońcy w sprawie został uznany za nieobowiązkowy, a nadto, że skazany może wnosić o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu o ile wykaże, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny. Wniosek o wyznaczenie obrońcy na podstawie art. 78 § 1 k.p.k. nie wpłynął jednak do końca postępowania odwoławczego. W kolejnym piśmie z dnia 13 stycznia 2019 r. (k – 725) skazany ponownie domagał się przeprowadzenia dowodu z jego książeczki zdrowia wskazując, że został pozbawiony leków, co miało wpływ na sposób prowadzenia przez niego obrony w postępowaniu przed Sądem Rejonowym i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w oparciu o przepis art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. W toku rozprawy apelacyjnej Sąd Okręgowy na podstawie art. 201 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. oddalił wnioski dowodowe skazanego „ o dokumentację z leczenia w Zakładach Karnych jak również o dalsze ustalenia stanu zdrowia psychicznego oskarżonego, gdyż w sprawie została sporządzona opinia, a dalsze wnioski dowodowe w tym zakresie w sposób oczywisty zmierzają do przedłużenia postępowania”.

Także w fazie postępowania odwoławczego skazany wykazywał aktywność procesową, składał liczne pisma, w tym zawierające wnioski dowodowe, złożył też

wyjaśnienia w toku rozprawy apelacyjnej. W tym stanie rzeczy sąd odwoławczy nie miał podstaw by racjonalnie wątpić w możliwość podejmowania przez skazanego obrony w sposób samodzielny i rozsądny w obu fazach postępowania sądowego, w szczególności w zestawieniu z charakterem zarzucanych skazanemu czynów. Godzi się nadto zauważyć, że kasacja nie zawiera zarzutów odnoszących się do prawidłowości postępowania dowodowego przez Sądem Okręgowym, brak jest zatem prawnych możliwości skontrolowania trafności rozstrzygnięcia z dnia 28 marca 2019 r. o oddaleniu wniosków dowodowych.

Kierując się powyższym orzeczono, jak w części dyspozytywnej postanowienia.

as